



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

# NA JEDNEJ NODZE NA JEDNEJ NODZE

Męczy się dziś bociek srodze,  
bo stoi na jednej nodze.  
A że trwa tak już dzień szósty,  
ma on brzusek całkiem pusty.

Rechoczą wokoło żaby:  
"Ten bociek jest jakiś słaby,  
bo się buja oraz chwieje.  
Kiedy wietrzyk ciut zawieje,  
to będzie dzień jego zguby."  
- śmieje się tłum żabek grubych.

Ale bocian, z brzuchem pustym,  
na ten rehot żabek tłustych,  
nie rusza się jednak wcale,  
bo tak stać musi wytrwale.

Nie liczy biedak już czasu,  
odkąd to na skraju lasu,  
trwa tak nieopodal drogi

z ... drugim takim ... jednonogim.

Ten co stoi obok stale,  
to nie krajan boćka wcale,  
lecz ktoś komu bociek chce,  
tylko udowodnić, że  
będzie dłużej stał przy drodze,  
niż ten ktoś, na jednej nodze.

A gdy minął zmagania tydzień  
bociek patrzy. Grzybiarz idzie.  
Stała się rzecz niepojęta !  
Wyrwał boćka konkurenta,  
mimo jego głośnych krzyków.  
Znalazł się wkrótce w koszyku.  
Trafił między betki siwe  
jednonogi ten ... prawdziwek.